

13/6/2016

Prof. UG, dr hab. Ludmiła Gruszevska Blaim
Katedra Kultur i Literatur Anglojęzycznych
Instytut Anglistyki i Amerykanistyki
Uniwersytet Gdański

OCENA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR ESTERY GANCARZ-JUREK
PT. ELEMENTS OF HASIDIC AND CHRISTIAN MYSTICISM
IN THE WRITINGS OF DENISE LEVERTOV

Rozprawa doktorska pani mgr Estery Gancarz-Jurek, pt. „Elements of Hasidic and Christian Mysticism in the Writings of Denise Levertov” stanowi studium motywów religijnych (poetyckiego ‘pielgrzymowania’) amerykańskiej poetki XX wieku, urodzonej i wychowanej w Wielkiej Brytanii. Poezja Denise Levertov, poddana jest w dysertacji analizie i interpretacji pod kątem biograficzno-ideologicznym, z tezą wyjściową i konkluzjami nie odbiegającymi—jak można sądzić—od modelu jej twórczości przyjętego przez innych krytyków. Zarówno topos pielgrzymowania jak i fakt przenikania się wielu kultur, w tym elementów mistycyzmu chasydzkiego i chrześcijańskiego, stanowią punkt wyjścia wielu opracowań krytycznych i biograficznych bazujących m.in. na wypowiedziach samej poetki. Określając się żartobliwie mianem „mieszanki rasowej” („żydówka wśród chrześcijan, gojka wśród żydów, Celt wśród Anglosasów i Rusinka wśród Celtów”; zob. Dana Greene), Levertov silnie ukierunkowała myślenie krytyków o

tradycjach, z których czerpała i złożoności poetyckiego punktu widzenia wpisanego w jej kolejne tomiki poetyckie.

Dysertacja mgr Gancarz-Jurek składa się ze wstępu poświęconego w dużej mierze faktom biograficznym mającym, jak wielokrotnie podkreśla Autorka pracy, ogromny wpływ na poezję Levertov, trzech rozdziałów dotyczących kolejno: 1) użycia toposu pielgrzymowania; 2) elementów chasydzkiego mistycyzmu i 3) elementów chrześcijańskiego mistycyzmu w twórczości poetki; krótkiego podsumowania oraz bibliografii. Wychodząc z założenia, iż kolejno publikowane tomy poetyckie stanowią etapy w rozwoju twórczości Levertov, a jednocześnie etapy swoistej pielgrzymki, mgr Gancarz-Jurek proponuje czytelnikowi/czytelniczce przegląd tekstów Levertov pod kątem zapisanej w nich religijnej i duchowej metamorfozy poetki. Nie wchodząc w polemikę z innymi badaczami poezji i nie poddając pod rozwagę—a tym bardziej nie podając w wątpliwość—relacji między faktem a jego artystyczną reprezentacją, czy też relacji między głosem poetki a podmiotem mówiącym w jej wierszach (do kwestii tej wrócę w dalszej części recenzji), Autorka dysertacji przedstawia wnioski analityczne i interpretacyjne dotyczące wielu tekstów, które według niej oraz—jak można podejrzewać—według innych, stanowią świadectwo tej przemiany ('pielgrzymowania') i wpisują Levertov w nurt poezji mistycyzującej rzeczywistość.

Aczkolwiek Autorka pracy nie definiuje nigdzie pojęcia pielgrzymki, ani nie odwołuje się do prac zajmujących się teorią przestrzeni pielgrzymowania (jeden z rozdziałów *Uniwersum umysłu* Jurija Łotmana mógłby okazać się przydatny), to nie ulega wątpliwości, iż mgr Gancarz-Jurek podejmuje udaną próbę wprowadzenia czytelnika/czytelniczki w świat, w którym symbolika i motywy religijne, z tomiku na tomik, odgrywają coraz większą rolę. Jak dowodzi Autorka pracy, pisząc swe wiersze i publikując je w dwudziestu czterech zbiorach, Denise Levertov przebyła drogę wiodącą

od *profanum* do *sacrum*. Droga nie jest jednoznaczna—mgr Gancarz-Jurek dostrzega przecież silne ślady mitopoetyckiej perspektywy charakteryzującej twórczość poetki na **wszystkich** etapach jej ‘pielgrzymki’—ale oczywiście jednoznaczność nie jest tym, czego należałoby się spodziewać od poetki takiego formatu jak Levertov. Niejednoznaczne ideologicznie/religijnie są zarówno jej wcześniejsze, jak i późniejsze zbiory poetyckie. Przesuwanie się punktu widzenia podmiotu lirycznego w kierunku mistycyzmu chrześcijańskiego nie eliminuje wahnięć i panteizmu.

Lektura pracy doktorskiej pani mgr Estery Gancarz-Jurek nie nastrocza problemów: dysertacja pisana jest językiem pozbawionym żargonu literaturoznawczego; zarówno argumentacja jak i analizy są na ogół logicznie skonstruowane; przykładowe fragmenty wierszy są dobrze dobrane; sam język pracy jest przejrzysty i poprawny. Błędy językowe są sporadyczne i tam gdzie się pojawiają kontekst sugeruje raczej techniczne niedopatrzenie niż nieznamość gramatyki (s.44, s.130). Poza nadużywaniem zwrotu „at this juncture”, nie odnotowuję poważniejszych potknięć stylistycznych. Poziom pracy jest wyrównany od strony merytorycznej: żaden z rozdziałów nie wydaje się mniej lub bardziej dopracowany od pozostałych, chociaż zdarzają się fragmenty, w których dostrzegalny jest większy stopień zaangażowania emocjonalnego Autorki (np. bardzo interesujące części pracy poświęcone symbolice drzewa).

Praca doktorska pani mgr Gancarz-Jurek pozostaje, jak się wydaje, pod przemożnym wpływem publikacji o charakterze biograficznym, przede wszystkim interesującej pozycji biograficznej pt. *Denise Levertov: A Poet's Life* autorstwa Dany Greene, opublikowanej w 2012. Akcentując multikulturalizm domu rodzinnego Levertov, Greene doszukuje się w życiu i twórczości poetki rozmaitych ech, których źródła tkwią w pozornie odległych od siebie, choć w istocie zazębiających się systemach

religijnych i kulturowych: panteizmie, judaizmie i chrześcijaństwie. Wpływ pozycji biograficznej na dysertację powoduje, iż tę ostatnią czyta się z zainteresowaniem. Autorka pracy umiejętnie dozuje informacje kulturowe, trzymając się tematu poezji. Jednakże oddziaływanie publikacji biograficznych na ukształtowanie dysertacji nie ogranicza się li tylko do podkreślania wpływów kulturowych i religijnych. Skutkuje ono również przyjęciem podobnej perspektywy badawczej, co niestety w przypadku analizy literaturoznawczej ma swoje negatywne konsekwencje. Doktorantka przejmuje bowiem od Greene i in. założenie (oczywiste w przypadku biografa, mniej w przypadku literaturoznawcy), iż ‘badając’ utwory ‘odkrywamy’ prawdę o autorce—jej kulturowych korzeniach, dążeniach, zainteresowaniach, wierzeniach, stosunku do rzeczywistości, etc. Wypowiedź poetycka, innymi słowy, traktowana jest na równi z mniej lub bardziej uświadomionym wynurzeniem lub spowiedzią, różniącymi się od tradycyjnych tylko tym, że zapisana jest w języku wymagającym profesjonalnego lub przynajmniej doświadczonego interpretatora.

Pomimo że tradycja literaturoznawstwa anglo-amerykańskiego pozwala na nominalne (viz. pozorne) zacieranie granicy między poetą-autorem a poetą-podmiotem poetyckim, to jednak w kontekście silnie zdepersonalizowanego dyskursu poetyckiego Levertov, jej anty-konfesyjnego nastawienia (co mgr Gancarz-Jurek odnotowuje w swej pracy), nasuwa się nieodparte pytanie o to, do jakiego stopnia głos „słyszalny” w poezji Levertov jest rzeczywiście jej własnym głosem. Tym bardziej, że rzecz jest o pielgrzymce poetyckiej—doświadczeniu, którego nie sposób oderwać od podmiotu, tj. od ‘ja’ pielgrzymującego **w tekście** przez nas (re)konstruowanym. Być może skoncentrowanie się na elementach chasydzkiego czy chrześcijańskiego mistycyzmu przesłoniło centralną kwestię do rozważenia w przypadku każdej wypowiedzi poetyckiej, a mianowicie kwestię statusu podmiotu lirycznego. Nawet nawiązując do takich wierszy, gdzie

pojawia się zaimek osobowy rodzaju męskiego (jak np. w „The Earth Worm”, „Pilgrim Dreaming”), lub tam gdzie gatunek ssaka reprezentowany przez bohatera lirycznego daleko odbiega od *homo sapiens* (jak w przypadku „Pig Dreams”), Autorka dysertacji pominęła zagadnienie *relacji* między poetką, ‘ja’ odautorskim a podmiotem lub bohaterem lirycznym. Nie wydaje się, że rozwiązaniem tego problemu jest odwoływanie się (głównie deklaratywne) do tradycji okresu romantyzmu redukującej—jak uważa wielu krytyków—dystans między tymi różnymi podmiotami. Levertov, jak wiadomo, pozostawała pod dużym (jeśli nie dużo większym) wpływem poezji kolegów z grupy „Black Mountain”. Stąd też, zdaniem recenzentki, po pierwsze warto byłoby uwzględnić tezy manifestu Charlesa Olsona pt. „Projective Verse” i wspomnieć o innych projektach i wypowiedziach teoretycznych grupy, a po drugie, przydałoby się uważniejsze przestudiowanie teorii relacji osobowych w tekstach poetyckich (np. prace Aleksandry Okopień-Sławińskiej poświęcone ‘ja’ tekstowemu i ‘ja’ twórcy są nadal ogromnie pouczające w tym względzie).

Dysertacja nie należy do typu prac ‘przegadanych’, pomimo iż trudno nie zauważyć powtórzeń faktograficznych. Autorka z tak dużą częstotliwością powtarza na przykład fakt chasydzkich korzeni ojca Levertov oraz chrześcijańskich jej matki, że trudno uznać te wielokrotne powtórzenia za niecelowe. Jeśli dobrze rekonstruuje zamysł stojący za tym chwytem, a mianowicie uświadomienie czytelnikowi jak silny, a przy tym równoważny był wpływ obu tradycji na poetkę, to fakt zaakceptowania przez jej poetyckie alter ego supremacji chrześcijańskiego punktu widzenia wydaje się wyborem nie do końca zrozumiałym, jeśli przyłożyć do tego wyboru miarkę ludzkiej logiki. Być może wytłumaczenie tego tekstowego aktu ponownie leży w domenie pozatekstowej, biograficznej. Wybór, jakiego dokonuje podmiot liryczny skonstruowany przez Levertov uwzględnia wybory rodzinne—jest podobny do tego, którego w pewnym

momencie swego życia dokonał ojciec Denise Levertov, zostając pastorem kościoła anglikańskiego i przybierając imię apostoła Pawła.

Dysertacja doktorska pani mgr Estery Gancarz-Jurek stanowi kulturowo kompetentne, choć z literaturoznawczego punktu widzenia, nazbyt 'odteoretyzowane' wprowadzenie do twórczości Denise Levertov. Autorka z jednej strony swobodnie porusza się po tych niszach systemów religijnych i filozoficznych, których echa odnajduje w analizowanych przez siebie utworach poetyckich, z drugiej strony, traktuje teksty artystyczne jak swoisty zapis autobiograficzny, na podstawie którego ustalamy 'fakty'. Nie kwestionując tezy, iż nasza wiedza o poetach bierze się także z ich twórczości, chciałabym usłyszeć odpowiedzi na następujące pytania: Jak Autorka pracy definiuje relacje osobowe w tekstach poetyckich? Z którymi badaczami poezji Levertov nie zgadza się i dlaczego? Odrębna kwestia wymagająca być może pogłębionego zastanowienia dotyczy definiowania i traktowania mitu. (Jak rozumieć na przykład zdanie ze str. 40: „Denise Levertov's secular pilgrimage revolved around subjects of mythology, nature and had one purpose—inspiration.”) Powyższe pytania i wątpliwości są, jak wiemy, częścią nieustającego dialogu kulturo- i literaturoznawczego. Ich ostateczne rozstrzygnięcie—pomijając, że niemożliwe—jest oczywiście mniej istotne niż możliwość odbycia kolejnej interesującej debaty, do jakiej tezy i sformułowania użyte w dysertacji przedstawionej do recenzji zachęają.

Stwierdzam, że praca doktorska mgr Estery Gancarz-Jurek spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim przez odpowiednie ustawy i stanowi podstawę dopuszczenia Autorki do następnego etapu przewodu doktorskiego.

Ludmiła Gruszewska Blaim